

UKRAINA W EUROPEJSKIEJ ARCHITEKTURZE BEZPIECZEŃSTWA

Prezentacji wyników badań prowadzonych w ramach projektu realizowanego z udziałem Stowarzyszenia Polityki Międzynarodowej i Prawa Międzynarodowego (*Verband für Internationale Politik und Völkerrecht e.V. – VIP*) i poświęconego roli oraz miejscu Ukrainy w polityce bezpieczeństwa posłużyły warsztaty robocze, zorganizowane 23 października 1996 r. w Berlinie. Manfred Schünemann (*VIP* Berlin) postawił w swym referacie trzy tezy:

Po pierwsze samodzielność państwowa Ukrainy jest istotnym czynnikiem stabilizacji i bezpieczeństwa w regionie oraz w Europie, ponieważ Ukraina w sensie polityki bezpieczeństwa może być łącznikiem pomiędzy NATO na Zachodzie i Rosją na Wschodzie. Jej istnienie jest z jednej strony najważniejszą zaporą przeciw reintegracji obszaru postsowieckiego pod neoimperialnymi auspicjami. Z innej strony Ukraina może być decydującym elementem dla nowego uporządkowania struktury stosunków na demokratycznych podstawach.

Po drugie środkowe położenie Ukrainy w zakresie bezpieczeństwa daje jej szansę na umocnienie niepodległości w sferze gospodarki, polityki wewnętrznej i zagranicznej. Wymaga to przede wszystkim aktywnej neutralności, rozwinięcia rozważnych stosunków w kierunku wschodnim i zachodnim. Niezbędnymi warunkami dla konsekwentnej realizacji takiej polityki są przyspieszenie transformacji społecznej, stabilizacja sytuacji gospodarczej i społecznej, jak i konsolidacja sił politycznych, będących podmiotem polityki reform.

Po trzecie jednostronne powiązania wojskowe Ukrainy ze Wschodem lub Zachodem zagroziłyby poważnie jej egzystencji państwowej. Konsekwencją takiego biegu wydarzeń byłoby powstanie nowego potencjalnego ogniska zapalnego na wschodzie Europy, co podminowałoby bezpieczeństwo i stabilizację w regionie. Dlatego integralność i niezaangażowanie Ukrainy w związku z planowanym rozszerzeniem NATO na Wschód muszą zostać utrwalone na mocy traktatu, zawierającego dodatkowe gwarancje Rosji z jednej oraz krajów NATO z drugiej strony. Uniemożliwiłoby to jednostronną zmianę istniejącej militarnej równowagi sił poprzez stacjonowanie broni jądrowej i obcych sił zbrojnych na terytoriach krajów przystępujących do NATO.

Włodimir P. Krishanowski (Instytut Stosunków Międzynarodowych w Kijowie) wyjaśniał rolę Ukrainy w polityce bezpieczeństwa z punktu widzenia jej narodowych interesów. Według autora najważniejszymi zewnętrznymi i wewnętrznymi czynnikami określającymi tę rolę są:

- ingerencje w wewnętrzne sprawy, roszczenia terytorialne oraz ataki na suwerenność państwową z zewnątrz,

- obecność obcych sił zbrojnych na terytorium Ukrainy,

- nastroje separatystyczne i konfrontacja wewnętrzna oraz

- brak jasnego programu w sprawie zabezpieczenia niezależności politycznej i gospodarczej.

Mając na uwadze obiektywne warunki bezpieczeństwa Ukrainy kierownictwo tego państwa dąży zgodnie z formułą „ruch w każdym kierunku” do utrzymania i udoskonalenia obustronnych korzystnych stosunków zarówno ze Wschodem, jak i Zachodem. Ze względu na czynniki ekonomiczne, polityczne i etnohistoryczne „wektor wschodni” pozostaje w nieunikniony sposób jednym z głównych kierunków ukraińskiej polityki zagranicznej. Jednak podejście to zakwiera w sobie jednocześnie możliwość przełamania anomalii jednostronnej „prowschodniej” orientacji w gospodarce i polityce zagranicznej, które wynikają z długiej przynależności do imperium rosyjskiego i do ZSRR. Integracja Ukrainy ze wspólnotą państw europejskich następuje w skomplikowanych warunkach. Z jednej strony przeciw temu perspektywicznemu procesowi wyczuwalny jest opór ze strony wielu państw europejskich, z drugiej zaś wysiłki Ukrainy traktowane są przez Rosję z nadzwyczajną nieufnością. W podsumowaniu Krishanowski podkreślił, że Ukraina musi stać się w nieodległej przyszłości równouprawnionym członkiem europejskiej rodziny narodów. Już dzisiaj bieg wydarzeń świadczy o tym, iż „Europa powraca stopniowo do bipolarnego modelu geopolitycznego”, w którym jednym z biegunów jest NATO i Unia Europejska, a drugim „oś

eurazjatycka" z Rosją. Ukraina mogłaby stać się w tej sytuacji „rodzajem pomostu pomiędzy Europą a Eurazją”.

Zachodni punkt widzenia na rolę Ukrainy w polityce bezpieczeństwa wyjaśniał Hans-Georg Erhart (*IFSP Hamburg*). Na początku zazaczył, iż o zachodniej polityce wobec Ukrainy mówić można dopiero od 1993 r. Do tego momentu uwaga ogniskowała się na Rosji, podczas gdy niepodległość Ukrainy i innych państw-spadkobierców ZSRR była w dużym stopniu ignorowana. Wraz z zawarciem trójstronnej umowy (USA–Rosja–Ukrainy) o denuklearyzacji Ukrainy w styczniu 1993 r. w polityce USA wobec Ukrainy nastąpiła wyraźna korektura kursu, do którego przyłączyły się NATO i z pewnymi wahaniami kraje Unii Europejskiej. USA traktowały odąd Ukrainę jako „strategicznego partnera” w procesach transformacji w Europie Wschodniej i dążyły do zawarcia z Ukrainą „specjalnego partnerstwa”. USA i NATO nie zamierzały przy tym występować w roli „mocarstwa kształtującego ład” w Europie Wschodniej, lecz jako „pośrednik”. Służy temu, według referenta, rozwijanie „zrównoważonych stosunków” z Rosją i Ukrainą, w równym stopniu co bliskie włączenie Ukrainy do Północnoatlantyckiej Rady Współpracy i NATO-wskiego programu „Partnerstwo dla Pokoju”. Planowane rozszerzenie NATO na Wschód, które ma zostać uzupełnione poprzez zwiększoną współpracę regionalną z krajami nieprzystępującymi do NATO, umacnia stabilność regionu w dziedzinie bezpieczeństwa, a zatem wspiera jednocześnie niepodległość Ukrainy. Podnoszone przez Rosję zastrzeżenia, a częściowo i przez Ukrainę, wobec stacjonowania broni jądrowej i wojsk w krajach przystępujących do NATO, mogą zostać zneutralizowane przez zawarcie specjalnych umów wewnątrz NATO, jak i pomiędzy NATO i krajami przystępującymi. Istotnym wzmocnieniem gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy byłoby uczynienie przyszłego układu o podstawach stosunków między Ukrainą a Rosją częścią składową porozumień OBWE dotyczących bezpieczeństwa. W zakończeniu Erhart podkreślił, że najlepszym sposobem zabezpieczenia niepodległości państwowej Ukrainy na trwałe byłoby kontynuowanie przez nią kursu, zmierzającego do rozbudowy związków z Zachodem w dziedzinie politycznej, gospodarczej i bezpieczeństwa. Główną przesłanką tego kierunku jest konsekwentne kontynuowanie procesów transformacji społecznej.

Na temat polityki gospodarczej oraz sytuacji społecznej i gospodarczej Ukrainy mówił Hans-Erich Gramatzki (*Osteuropa-Institut FU Berlin*). Bezpieczeństwo ekonomiczne jest centralnym elementem bezpieczeństwa narodowego. (W trakcie późniejszej dyskusji skrytykowano obecną w międzynarodowych debatach tendencję, która utożsamia bezpieczeństwo gospodarcze z „bezpieczeństwem dla inwestycji i wsparcia z Zachodu”. Powoduje to nieusprawiedliwione zaniedbywanie narodowej specyfiki w procesach reform w krajach Europy Wschodniej). Według Gramatzkiego dotychczasowy przebieg i rezultaty transformacji gospodarczej na Ukrainie nie doprowadziły do stabilizacji gospodarczej. Przede wszystkim wprowadzenie wolnorynkowych zasad gospodarowania postępuje z oporami. Sytuację Ukrainy cechuje przejściowość pomiędzy gospodarką planową a rynkową. Prywatyzacja jeszcze się faktycznie nie odbyła. Konsekwencją takiego biegu wypadków jest trwające osłabienie gospodarcze, które widoczne jest także w tym roku. Jako najważniejszą przyczynę tego stanu określił Gramatzki błędy i braki w polityce gospodarczej Ukrainy. I tak potencjał inwestycyjny i innowacyjny jest silnie ograniczony z powodu ekstremalnie wysokiego obciążenia podatkowego. Innymi czynnikami hamującymi są: niedostateczne wykształcenie systemu prawnego, brak jednolitego centrum egzekutywy gospodarczej, brak bezpieczeństwa wewnętrznego i zalegalizowania części gospodarki ukraińskiej, określanej jako „szara strefa”, której zyski osłabiają potencjał innowacyjny. Charakterystyczne są też częściowo znaczące różnice pomiędzy prognozami a realiami, co świadczyłoby, że nie wypracowano dotąd żadnych realistycznych koncepcji w celu przewyciężenia kryzysu gospodarczego i stworzenia gospodarczej wydajności.

W centrum wielowarstwowej dyskusji znalazły się różnorodne aspekty i możliwe warianty powiązania Ukrainy z europejskimi strukturami bezpieczeństwa oraz rozważania na temat szans i rodzajów ryzyka, wynikających z planowanego rozszerzenia NATO na Wschód dla miejsca

Ukrainy w dziedzinie bezpieczeństwa. Daleko idąca zgodność poglądów istniała co do tego, że planowane rozszerzenie *NATO* musi być uzupełnione przez specjalne traktatowe uregulowania z Ukrainą i Rosją do zachowania stabilizacji w regionie. W związku z tym jako uzupełnienie powiększonego w przyszłości zakresu działania *NATO* określono pogłębienie współpracy regionalnej pomiędzy Ukrainą, Polską, Węgrami i Niemcami. Wiele miejsca zajęła w dyskusji kwestia znaczenia narodowej tożsamości Ukrainy i stosunki ukraińsko-rosyjskie. Pod względem duchowym i kulturalnym ukraińskie i rosyjskie elity naukowe są w zażyłych stosunkach. Umocnienie własnej tożsamości jest istotnym elementem rozwoju sytuacji bezpieczeństwa w przyszłości. Problemy powstają tylko z powodu kwestionowania, bądź negocjowania tożsamości ukraińskiej przez Rosję. Kwestii ukraińskiej tożsamości nie wolno jednakże sprowadzać tylko do sąsiedztwa z Rosją, gdyż duchowe, kulturowe i polityczne wpływy Polski w historii Ukrainy były o wiele silniejsze.

Jochen Franzke

(Uniwersytet w Poczdamie)

Tłumaczenie: Krzysztof Malinowski

NOWY PORZĄDEK EUROPEJSKI I PRAWO NARODÓW DO SAMOOKREŚLENIA

Pod auspicjami Austriackiego Krajowego Ministerstwa Obrony, reprezentowanego przez inicjatora tego spotkania dra Ericha Reitera, w Reichenau an der Rax w dniach 25-26 listopada 1996 r. odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona problemom narodowościowym w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej po upadku systemu komunistycznego. Zakończona w 1995 r. krwawa wojna domowa w Jugosławii, nabrzmiałe problemy Kosowa i Macedonii, spory o mniejszość węgierską w Rumunii i na Słowacji oraz turecką w Bułgarii stały się punktem wyjścia dla rozważań o sposobie ochrony mniejszości narodowych i zakresie stosowania zasady do samokreślenia się. Kluczowym zagadnieniem omawianym podczas konferencji była próba znalezienia kompromisu pomiędzy młodymi, częstokroć w sferze swobód demokratycznych ułomnymi państwami narodowymi a zamieszkującymi ich terytoria mniejszościami etnicznymi czy religijnymi próbującymi egzekwować prawo do nieskrępowanej działalności. Państwom wyzwolonym spod komunistycznego totalitaryzmu, odregulującym emocjonalnie deficyty narodowej tożsamości z najwyższą trudnością przychodziło wypracowanie kompromisowej formuły współpracy według tzw. standardów europejskich. Problem ten – i trudno się temu dziwić – wzbudzał największe emocje i szeroką dyskusję.

Dwudniowe obrady zgromadziły plejadę naukowców, polityków, przedstawicieli biur i instytucji zajmujących się ochroną mniejszości narodowych. Najliczniej reprezentowane były kraje byłego bloku radzieckiego (Węgry, Rumunia, Bułgaria, Polska, Litwa, Łotwa), państwa postjugosłowiańskie, Albania, Turcja, Niemcy, Rosja oraz gospodarze. Nośny temat konferencji wzbudził zainteresowanie środowisk masowego przekazu, w dyskusjach panelowych uczestniczyli dziennikarze „Neuer Zürcher Zeitung”, „Die Welt” i „Frankfurter Allgemeine Zeitung”.

Jako pierwszy z referentów wystąpił prof. Daniel Thürer z uniwersytetu w Zurichu, który przedstawił referat wprowadzający, dotyczący historycznego rozwoju „prawa do samostanowienia” oraz analizy metodologicznej tego pojęcia (*Entwicklung, Inhalt und Träger des Selbstbestimmungsrechtes*). W kontekście historycznym omówił on problem wysiedleń i deportacji oraz skoncentrował się na sytuacji w Europie po I wojnie światowej i głośnym programie o samostanowieniu narodów opracowanym przez prezydenta USA W. Wilsona. Jak trafnie podkreślił w odniesieniu do Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej zasada ta nie mogła zostać zastosowana w praktyce. Nawet przy dobrej woli polityków wobec przemieszania się narodowości (np. na